

Propozycja zabaw, zajęć i ćwiczeń na dzień 06.04.2020 r.



Wszelkiej pomyślności na ten i kolejne dni pani Lidzia i Asia
życzą Wam kochani!

1."Prawa ręka, lewa noga" -propozycja zabawy ruchowej, kształcącej orientację w schemacie ciała.

/źródło: „Pokaż oko, pokaż nos” M. Barańska/

**„Chwyć prawą dłońią za lewe ucho,
a lewą dłońią chwyć własny nos!
Klęknij na swoim lewym kolanie,
kucnij i podskocz, i śmieć się w głos! Cha, cha!”**

Opis zabawy: (rodzic czyta wierszyk a dziecko wykonuje)

- 1.Prawą dłońią chwyta lewe ucho.
- 2.W dalszym ciągu trzyma lewe ucho, a lewą dłońią chwyta za nos.
- 3.Trzymając ucho i nos, klęka na lewym kolanie.
- 4.W dalszym ciągu trzymając się za ucho i za nos kuca, a potem podskakuje, wyrzucając ramiona w górę. Na koniec naśladuje różne rodzaje śmiechu.

A może teraz rodzice spróbują? – to tylko propozycja.

2." O Wielkanocy słów kilka"- krótka rozmowa z dziećmi.

Zbliżają się święta, a jakie? – radosne. Lecz jak je nazywamy powiecie już sami Brawo.

Święta wielkanocne związane są z bogatą, wielowiekową tradycją.

- Co kojarzy się wam ze zbliżającymi świętami? (Jakie tradycje znacie?)

-Czy wiecie dlaczego te święta nazywają się Wielkanocą?

Postuchajcie fragmentu książki ks. Jana Twardowskiego „**Krótką a Wielką**”:

Każde dziecko wie, że święto Bożego Narodzenia to święto urodzin Pana Jezusa, ale dlaczego święta Wielkanocne nazywają się Wielkanocą? Przecież Wielkanoc obchodzimy na wiosnę, w marcu albo w kwietniu, a wtedy noce nie są wielkie ani długie, tylko małe i krótkie. Zimą, kiedy dzieci odrabiają lekcje, to już o 4. po południu trzeba zapalać lampę na stole i pod sufitem. Kiedy się budzą o 7. rano – w pokoju i na dworze jest ciemno. Taka długa noc. Tymczasem na wiosnę o 4. po południu jest jeszcze widno, a o 7. rano słońce staje w oknie i uśmiecha się.

- Jaka krótka noc?

Dlaczego wiosenne święta Wielkanocne nazywają się Wielką Nocą – skoro właśnie wtedy noce są krótkie?

Wielkanocne święta nazywamy Wielką Nocą na pamiątkę najwspanialszej Nocy, w czasie której Pan Jezus wstał z grobu, chociaż był przywalony kamieniem.

Wielka Noc – to inaczej Noc Niezwykła, Najślawniejsza, Jedyna, ta o jakiej się stale pamięta, zawsze się nią cieszymy, z radości uśmiechamy się do baranka i zjadamy kolorowe, wesołe jajka świecone.

A co zrobić ze skorupkami poświęconych na Wielkanoc jajek? Jedni tłuczą je w moździerzach na proch i dosypują jak lekarstwo do zupy. Inni, utarty z nich proch wrzucają do doniczek z kwiatami, żeby były piękniejsze, ale najlepiej poświęcać jajka już obrane.

- Opowiedzcie, jak w waszych domach przygotowujecie się do tych pięknych, ważnych świąt. Drodzy rodzice bardzo prosimy: zwróćcie uwagę, czy Wasze dziecko wypowiada się całymi (może nawet złożonymi) zdaniami. One to naprawdę potrafią (tylko czasami trzeba im przypomnieć).

A teraz zapraszam was do wysłuchania opowiadania „**Gipsowe pisanki**” A. Widzowskiej. Postuchajcie uważnie i zapamiętajcie jak Ada, Olek i ich rodzina przygotowują się do świąt.

Bardzo proszę rodziców o przeczytanie opowiadania.

Zbliżały się święta wielkanocne. Rodzina Ady i Olka zwykle spędzała je razem z babcią i dziadkiem. Niestety, tydzień wcześniej dziadek zagapił się na przelatującego bociana i złamał prawą rękę.

- Ojej! Biedny dziadek. Nie będzie mógł malować z nami pisanek – stwierdziła Ada.

- Nie martw się, wymyślimy dziadkowi jakieś zajęcie – odpowiedziała babcia, biegnąc po ścierkę, bo dziadek rozlał herbatę. Posługiwanie się lewą ręką nie wychodziło mu najlepiej.

Wszyscy zgodzili się, by spędzić Wielkanoc w domu babci i dziadka, a potem wspólnie ustalili plan przygotowań do świąt.

Ada i Olek mieli zrobić pisanki.

Mama miała czuwać nad całością i robić kilka rzeczy naraz, bo była wspaniałym organizatorem.

Tata miał wspomóc mamę w zakupach, sprzątaniu i przygotowaniu potraw. Jego specjalnością były pieczeń, sałatka jarzynowa i sernik. Tata był też specjalistą od mycia okien i robił to szybko i sprawnie, pogwizdując przy tym jak skowronek.

Zadaniem babci były dekoracje i przygotowanie świeżych kwiatów.

Dziadek ... Dziadek miał za zadanie leżeć i odpoczywać, bo „musi się oszczędzać”. Tak stwierdziła babcia.

Wszyscy zabrali się do pracy. Dzieci z pomocą mamy ugotowały jajka na dwa sposoby: część w łupinach cebuli, część w wywarze z buraków. Cebulowe jaja miały kolor brązowy, a buraczane – różowy.

- Takie pisanki nazywają się kraszanki – wyjaśniła mama. – Możemy pokolorować je we wzorki cienkim, białym pisakiem lub wydrapać na nich wzorki.

- Wtedy będą drapanki – dodała babcia.

- A czy wiecie, jak zabarwić jajka na kolory żółty, zielony lub czarny? – zapytał dziadek.

- Pomalować farbami plakatowymi – odpowiedział Olek.

- A gdybyście nie mieli farb?

- Hm, to nie wiemy ...

- Kolor zielony uzyskamy z liści pokrzywy, a czarny z owoców czarnego bzu lub łupin orzecha włoskiego. Aha! Żółty – z suszonych kwiatów jaskrów polnych. Wystarczy dorzucić je do wody i ugotować w niej jajka.

Babcia mrugnęła do wnuków i po chwili przyniosła im kwiaty narcyzów. Miała też przygotowaną, samodzielnie wyhodowaną rzeżuchę. Zrobiła z niej piękne dekoracje. Wyglądały jak małe łączki, a na nich siedziały żółte kurczaczki zrobione z papieru.

Z ogrodowej szklarni babcia przyniosła pachnące hiacynty w doniczkach i pęki białych tulipanów. Przygotowała też biały obrus. W wazonach stały kosmate bazie, nazywane przez Adę „szarymi kotkami”.

Kiedy okna lśniły już czystością, tata zabrał się do pieczenia sernika.

- A czy wiecie, że można upiec sernik z dodatkiem ziemniaków? – zapytał dziadek.

- Coś ty, dziadku! Przecież sernik robi się z sera, masła i jajek – zawołała Ada.

- A nieprawda! Moja mama piekła pyszny sernik z dodatkiem kilku ugotowanych ziemniaków. Oczywiście twarogu było dwa razy więcej, ale te ziemniaki nadawały sernikowi puszystości. Wszystkie sąsiadki przychodziły do mamy po przepis.

- Oj, to muszę ci taki upiec kochanie – powiedziała babcia.

- Sam ci upiekę taki sernik, ale bez gipsu – odparł dziadek.

- Sernik z gipsem byłby za twardy – roześmiał się tata. – Ale skoro zachwalasz ten przepis, to zaraz dodam do sernika jednego ziemniaka, bo akurat mam za dużo do sałatki.

Tymczasem mama ugotowała smakowity żurek i zrobiła ciasto na piaskową babę wielkanocną. Ada i Olek nie mogli się doczekać, kiedy pójdą poświecić pokarmy. Z pomocą mamy pięknie przystroili koszyczek, w którym na białej serwetce leżały chleb, jaj, biała kiełbasa, ciasto oraz sól i pieprz. Całość ozdobili zielonymi gałązkami bukszpanu. W pierwszy dzień świąt cała rodzina usiadła przy świątecznym stole i podzieli się jajkiem, symbolem życia.

- Jutro poszukamy jajek schowanych w ogrodzie – pomyślała sobie Ada. – Zajączek zawsze przynosi dla nas czekoladowe jaka.

- To nie zajączek, tylko mama – odparł Olek, który nie wierzył w opowieści o zajączku przynoszącym prezenty. – To tylko zabawa.

- A czy wiecie, jak bawiono się dawniej na Wielkanoc? – ożywił się dziadek. – Ulubioną zabawą było uderzenie o siebie dwoma jajkami, a zwyciężał ten, którego jajko nie zostało rozbite.

- Ojej! To dopiero była jajecznicza! – zachichotała Ada.

- Dawniej chodzono po wsi z kogutem, który był symbolem urodzaju. Później prawdziwe ptaki zastąpiły kogutki gliniane lub drewniane.

- A śmigus– dyngus też był? – zapytał Olek.

- Był, ale nie mówiono dyngus, tylko wykup. Chłopcy chodzili po wsi i w zamian za śpiew domagali się zapłaty, czyli wykupu w postaci pisanek, słodyczy albo pieniędzy.

- Dziadku, jak ty dużo wiesz – zachwycił się Olek.

- Dziadek nam pomaga we wszystkim! – dodała Ada. – A przecież ma złamaną rękę.

- Może w nagrodę namalujemy dziadkowi pisanki na gipsie? – zaproponował Olek.

I tak też zrobili. Gips dziadka wyglądał naprawdę świetnie.

- Kochani – powiedział dziadek. – Mam do was wielką prośbę. Sernik się piecze, babka piaskowa rośnie, a jajka są pokolorowane. Usiądźmy w ogrodzie, popatrzmy w niebo i pomyślmy o tym, co jest najważniejsze.

- O czym dziadku?

- Jak to o czym? O życiu i o miłości- odpowiedział dziadek i podrapał się lewą ręką.

Porozmawiajcie na temat opowiadania:

- Gdzie rodzina Olka i Ady spędziła Wielkanoc?

- Co się stało dziadkowi? Dlaczego?

- Jakie zadania mieli do wykonania podczas przygotowań do świąt Olek i Ada, rodzice i dziadkowie?

- Czym babcia ozdobiła stół?

- Jakie rady dawał dziadek?

- Czy tata i mama wywiązali się z zadań?

- Co według dziadka jest najważniejsze? Czy wy też tak myślicie, dlaczego?

W nagrodę spróbujcie przeczytać tekst (sami lub z rodzicami).

Wielkanocne zadania dla babci, taty taty,
mamy, taty, Olka i Ady.



babcia

Dekorowanie stołu –
tulipanami, narcyzami
i innymi kwiatami,
papierowymi kurkami
na zielonym owsie,
wazonami z baziemi.

Opowiadanie o dawnej
Wielkanocy, wspieranie
słowem babci, mamy,
taty, Olka i Ady.



tata taty

Przeczytaj. Opowiedz o zadaniach poszczególnych członków rodziny Olka i Ady.

A czy ty masz jakieś zadania do wykonania przed Wielkanocą?



mama

Organizowanie
spotkania
wielkanocnego,
wykonanie babki
oraz ugotowanie
zupy...

Mycie okien,
wykonanie sernika
i sałatki.



tata



Olek i Ada

Wykonanie pisanek,
malowanie pisanek
na gipsie taty taty.

Teraz zapraszamy was do poruszania się. Proszę włączyć piosenkę „Wiosenna przebudzanka”. Zaśpiewajcie i zatańczcie.

Popatrz na obrazek:

- co robią dzieci?
- czym malują jajka?



k25369644 www.fotosearch.com

3 *Zapoznanie dzieci z obrazem graficznym litery f (drukowanej i pisanej, małej i wielkiej). Potrzebne będą papierowe, białe, małe kwadraty – karta pracy 1; 8- niebieskich i 8 czerwonych (do wykonania samodzielnie);

***Czego Olek użył do ozdabiania jajek? (farby)**

***Analiza i synteza słuchowa słowa – farby.**

- podzielcie słowo-farby na sylaby – z ilu sylab składa się to słowo?
- wymieńcie wszystkie głoski w słowie- farby, ile jest głosek?
- co słyszymy na początku słowa- farby?
- podajcie inne słowa, w których głoskę „f” słychać na początku (futro, foka, flaga ...)
- podajcie słowa, w których słychać głoskę „f” w środku wyrazu (alfabet, agrafta ...)

***Budowanie schematu słowa – farby.** (potrzebne będą białe kartoniki)

- dzieci układają tyle kartoników ile sylab słyszą w słowie – farby (kładą kartoniki i głośno wypowiadają sylaby)

- dzieci układają tyle kartoników, ile głosek słychać w słowie- farby (głośno wymieniają głoski)

Kolega Ady i Olka ma na imię Franek.

***Analiza i synteza słuchowa słowa – Franek**

- podzielcie słowo Franek na sylaby – z ilu sylab składa się to słowo?

- wymieńcie wszystkie głoski w słowie Franek- z ilu głosek składa się to słowo?

***Budowanie schematu słowa – Franek.**

- dzieci układają tyle kartoników ile sylab słyszą w słowie – Franek (kładą kartoniki i głośno wypowiadają sylaby)

- dzieci układają tyle kartoników, ile głosek słychać w słowie- Franek (głośno wymieniają głoski)

***Budowanie modeli słów: farby, Franek.**

- dzieci sprawdzają, czy głoskę „f” da się śpiewać (skoro nie można jej zaśpiewać to jest to : samogłoska, czy spółgłoska?- spółgłoska, a spółgłoski zaznaczamy jaki kolorem kartonika? (niebieskim)

- pod schematami słów: farby, Franek dzieci zaznaczają miejsca głoski „f” niebieskimi kartonikami, potem zaznaczają miejsca samogłosek a miejsca pozostałych spółgłosek – niebieskimi kartonikami.

***Odkrywanie (pokazujemy) litery f, F Karta pracy 2**

- dzieci opisują jak wyglądają te litery, do czego są podobne

- umieszczanie liter w odpowiednich miejscach pod modelami

- przypomnienie, kiedy używamy wielkiej a kiedy małej litery?

- dzieci umieszczają litery pod modelami słów. Odczytują powstałe wyrazy: farby, Franek.

4. Jeżeli dzieci będą chciały pisać litery „F”, „f” (czas dowolny – kiedy one będą chciały lub kiedy Wy drodzy rodzice będziecie mieli czas) to wysyłamy wierszyki, które dzieciom zawsze ułatwiały naukę pisania:

f

1 2 3 1 2 3
Dostał/ Fi-/lip// raz po/ dzia-/ dku//
pozła-/ ca-/ ny// fotel/ w spa-/dku//
Ach Fi-/li-/pie// ach Fi-/ li- / pie//
Trzeba/ znać/się//na dow-/ ci-/pie//

F

1 2 1 2
Od/ Krakowa// jedzie/ fura//
A na/ furze// Wali-/ góra//
Ojciec/umarł//syn po-/ został//
Syn po/ojcu//fajkę/dostał//

Mówimy wierszyk i „piszemy” literki:

- w powietrzu
- na dywanie
- na plecach mamy lub taty
- po śladzie (karta pracy nr 3)
- samodzielnie (karta pracy nr 4)/ prosimy – zwróćcie też uwagę, czy Wasze dziecko prawidłowo siedzi przy biurku/

5. „Koszyczek wielkanocny” – raca przestrzenna (technika dowolna) **PROPOZYCJA DLA CHĘTNYCH DZIECI I RODZICÓW**

- propozycje na kartach pracy nr 6- 9.

Dziękujemy za WASZ czas i poświęcenie. Życzymy zdrowia – pani Lidzia i Asia.

f a r b y

a y F e y r

n e k a F

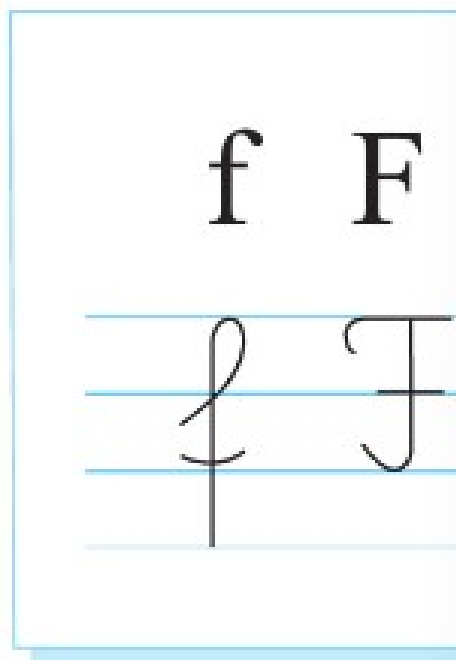
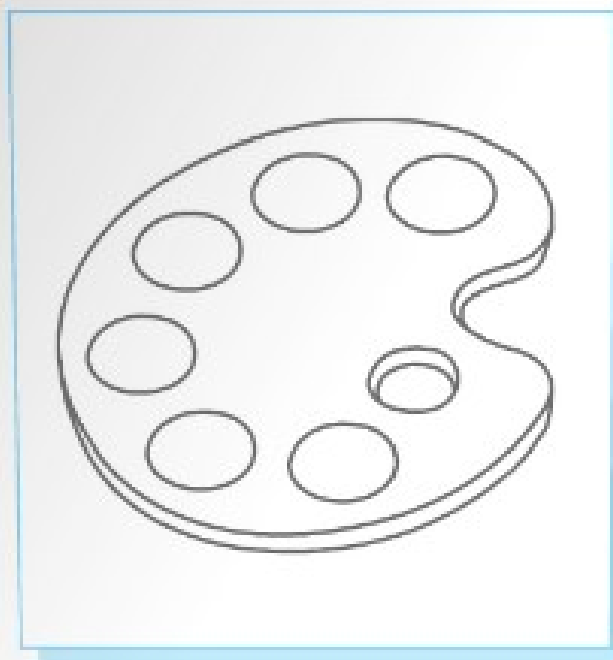
f a r b y

a y F e y r

n e k a F

Karta pracy 1 - kartoniki

Przeczytaj wyraz z dorosłą osobą. Odszukaj na końcu kart kartoniki z literami wyraz **farby**. Wytnij je, ułóż z nich wyraz, a potem przyklej w okienko rysunek.



farby

--	--	--	--	--

Przeczytaj.

fa fo fe fi fu
af of ef if uf

Przeczytaj.

fa – fala

fo – foka

fo – fotel

ku – kufer

fu – futro

fi – figa

fi – fir

fa – fa

fi – fig

Pisz litery **f**, **F** po śladach, a potem – samodzielnie.



F f

F F F F F F F F F F F F F F

F F F F F F F F F F F F F F

F F F F

f f f f f f f f f f f f f f f f

f f f f f f f f f f f f f f f f

f f f f

F f F f F f F f F f F f F f

Karta pracy 5

Połącz literę „f” z wyrazami, w których ona występuje.

f

dom

agrafka

fark

fasola

wafle

alfabet

igła

futro

flaga

płot

fikus

kocyk

figura

telewizor

fryzjer





Karta pracy nr 8



Karta pracy nr 9

